

Leopold Méyet

WYJĄTEK Z LISTU *

W tych dniach widziałem Korotyńskiego – siedział „nad Niemnem” (najnowszą powieścią p. Orzeszkowej). W rękę trzymał wielki, czerwony ołówek korektorski. Zamierzył się właśnie „nad Niemnem” i pragnął zgładzić wiele okazałych dębów tej okolicy. Ale taki go zachwyty ogarnął nad Niemnem (najnowszą powieścią p. Orzeszkowej), że ołówek, ów wielki i czerwony wypadł mu z ręki, złamał się i stał się już niezdatnym do wszelakich wojowniczych czynów „nad Niemnem”. Co z przyjemnością komunikuję do wiadomości autorki tej powieści, której „nad Niemnem” odszukać nie będzie wszak trudno.

* L. Méyet, *Wyjątek z listu z 1887 roku*, cyt. za: M. Zdziechowski, *Listy (E. Orzeszkowej i do Niej pisane)*, w: *Elizie Orzeszkowej w hołdzie*, Grodno 1929, s. 39